

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 11/2018/500-e

Wydanie okazjonalne – jubileuszowe

HISTORIA POLSKI

Listopad 1918 –

1918 r. to jedna z najważniejszych dat w historii Polski

Odzyskaliśmy – to, co najcenniejsze

– NIEPODLEGŁOŚĆ –

Marzenia o wolności realizowały się, dzięki działalności wybitnych jednostek
i postawie narodu, przez ponad sto lat.



HISTORIA NSZZ „*Solidarność*” PW

Wrzesień 1980 –



**1918 r. to jedna z najważniejszych dat w historii Polski
Odzyskaliśmy – to, co najcenniejsze**

– NIEPODLEGŁOŚĆ –

**Marzenia o wolności realizowały się, dzięki działalności wybitnych
jednostek i postawie narodu, przez ponad sto lat.**

W dniu 25. maja 2017 r.

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

podjął

UCHWAŁĘ

**w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania
przez Polskę Niepodległości**



Dlaczego listopad 1918 roku?

11. listopada w wagonie kolejowym w lasku w Compiègne podpisany został rozejm będący de facto aktem kapitulacji Niemiec i tym samym I Wojna Światowa została zakończona.

11. listopada Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad siłami zbrojnymi.

Historia Polski w latach 1914–1918 – to czas zabiegów dyplomatycznych i działań militarnych w czasie trwania I Wojny Światowej, którego zwieńczeniem było odbudowanie niepodległego państwa polskiego w 1918 roku, związane z upadkiem wszystkich trzech mocarstw zaborczych.

Czas ten charakteryzował się tragicznym stanem życia społeczeństwa, a także znacznymi stratami, zarówno wśród żołnierzy wcielonych do walczących ze sobą armii, jak i ludności cywilnej, która zmuszona do świadczeń na rzecz armii okupujących kraj, ponosiła ogromne ciężary. Kolejne armie, przechodzące przez terytoria zaborów stosowały taktykę spalonej ziemi. Rosjanie, wycofując się na wschód podpalili szyby naftowe w Galicji i deportowali setki tysięcy ludzi. Niemcy nie omieszkali wywozić do Rzeszy całych fabryk.

Czas ten zawiera się w datach: 3. sierpnia 1914 roku (przemówienie Piłsudskiego do żołnierzy w krakowskiej dzielnicy Oleandry) i 11. listopada 1918 roku (przekazanie Piłsudskiemu władzy wojskowej przez Radę Regencyjną). Na przestrzeni tego czasu – wraz z przesuwaniem się frontów i zmiennymi losami poszczególnych mocarstw zaborczych – kształtowały się zarówno koncepcje polskie, dotyczące sposobów i dróg do odzyskania niepodległości, jak i koncepcje zaborców oraz Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, zmierzające do rozwiązania sprawy polskiej.

W rezultacie trudnego wcześniej do przewidzenia przebiegu wojny, wszystkie zainteresowane strony prześcigały się w deklaracjach, a wkrótce także i w czynach, które legły u podstaw tworzenia wojska polskiego (Austro-Węgry, okupacja niemiecka, Rosja, Francja) i załączków organizmu państwowego (okupacja niemiecka, Francja). Wszystko to razem sprawiło, że gdy 11. listopada 1918 roku, I Wojna Światowa została zakończona, Polska powstała jako państwo uznane na arenie międzynarodowej, dysponujące przygotowaną kadrą polityczną i administracyjną oraz zawiązkami wojska, organów władzy wykonawczej i sądowej...

ROK 1914

28. czerwca Gawriło Princip zastrzelił w Sarajewie austriackiego następcę tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego żonę. Władze Austro-Węgier podejrzewały, że za zamachem stał wywiad serbski, ale dowodów nie miały. Postanowiły jednak wykorzystać zabójstwo jako pretekst do upokorzenia Serbii i zmuszenia jej do pewnych ustępstw, głównie w sferze propagandowej. Dlatego też wystosowały do rządu w Belgradzie – po porozumieniu się z Niemcami – ultimatum domagające się zaprzestania szerzenia nienawiści do Austro-Węgier i ukarania winnych zamachu. W odpowiedzi Serbia i Czarnogóra zgodziła się na wszystkie punkty poza żądaniem udziału przedstawicieli władz austriackich w śledztwie przeciwko współwinnym zamachu, znajdującym się na terytorium serbskim. Poseł austriacki uznał odpowiedź za niewystarczającą i natychmiast opuścił Belgrad. Stosunki dyplomatyczne zostały zerwane.

28. lipca Austro-Węgry wypowiedziały Serbii wojnę.

Rosja, protektorka Serbii, ogłosiła mobilizację, co spowodowało wypowiedzenie jej wojny przez Niemcy (1. sierpnia). Tego samego dnia mobilizację ogłosiła Francja, a 2. sierpnia poseł niemiecki w Brukseli zażądał od rządu belgijskiego zgody na przemarsz wojsk niemieckich; jednocześnie armia Rzeszy wkroczyła do Luksemburga, a w nocy z 3. na 4. sierpnia wtargnęła na terytorium Belgii.

4. sierpnia wypowiedziała wojnę Niemcom Wielka Brytania. Dwa dni później przeciwko Rosji wystąpiły Austro-Węgry, a następnie do wojny przystąpiły inne kraje.

W rezultacie w zmaganiach uczestniczyły 33 państwa i około 70. mln żołnierzy.

Do wybuchu wojny państwa zaborcze nie miały konkretnie sprecyzowanych planów w stosunku do Polski i Polaków.

W Austrii pojawiła się koncepcja uczynienia z Galicji trzeciego królestwa, monarchii, a tym samym pogłębienia autonomii. Teraz, ten problem pojawił się bardzo wyraziście.

W Niemczech koła przemysłowe, militarne i nacjonalistyczne związane z Ligą Pan-Germańską wysuwały plany kolonizacji Wschodniej Europy, która miała być całkowicie podporządkowana ekonomicznie i militarnie interesom Niemiec. Projekt ten miał przyjąć nazwę „Mitteleuropä”.

14. sierpnia ukazała się odezwa, podpisana przez naczelnego wodza wojsk rosyjskich, Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, równie ogólnikowa jak ta z drugiej strony frontu: „*Niechaj Naród Polski połączy się w jedno ciało pod berłem Cesarza Rosji. Pod berłem tym odrodzi się Polska swobodna w swej wierze, języku i samorządzie*”.



Wódz naczelny wojsk rosyjskich wielki książę Mikołaj Mikołajewicz Romanow

Na Zachodzie sprawa polska – w tej początkowej fazie wojny – nie wywoływała żadnych żywszych reakcji. Rządy państw Ententy uważały, że jest to wewnętrzny problem rosyjski, do którego nie powinny się wtrącać. Natomiast, życzliwie odnosiła się do sprawy polskiej opinia publiczna na Zachodzie oraz liczna, a w USA dobrze zorganizowana Polonia.

30. lipca Józef Piłsudski wydał rozkaz mobilizacyjny dla Związku Strzeleckiego.

2. sierpnia podporządkował sobie Drużyny Strzeleckie, a jednocześnie przyszła zgoda sztabu austriackiego na dywersyjne działania wojsk polskich.

3. sierpnia powstał w Warszawie Komitet Obywatelski.

6. sierpnia z krakowskiej dzielnicy Oleandry wyruszył ku granicy pierwszy oddział, poprzedzany przez 7. osobowy patrol konny Beliny. Żołnierze obalili słupy graniczne pod Michałowicami, przekraczając granice zaborów.



„Rocznicowe” pamiątki

Podjmując akcję w Kongresówce Piłsudski głosił oficjalnie, że zmierza *do połączenia obu zaborów – Galicji i rosyjskiego – we wspólny organizm w związku z Austrią*, a wydając rozkaz wymarszu liczył, że na widok wojska polskiego obywatele Królestwa chwycą za broń.

Słabe siły polskie nie miały szans na przyciągnięcie pod swoje sztandary ludności Kongresówki. Strzelców nie witano z radością. W rezultacie – po stoczeniu kilku potyczek i przejściowym zajęciu Kielc – Strzelcy wycofali się do Galicji

16. sierpnia powstał w Krakowie, z inicjatywy polskich stronnictw politycznych, Naczelny Komitet Narodowy z Juliuszem Leo na czele. NKN miał być – „*najwyższą instancją w zakresie wojskowej i politycznej organizacji zbrojnych sił polskich*”, a kierownictwo Departamentu Wojskowego objęli Władysław Sikorski (Kraków) i Aleksander Skarbek (Lwów). W skład NKN-u weszli przedstawiciele 11. partii politycznych z Galicji i 5. z Królestwa, w tym zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy Piłsudskiego. Odtąd wszystkie polskie formacje zbrojne miały występować jako Legiony Polskie pod austriackim zwierzchnictwem wojskowym. Piłsudski musiał się podporządkować.

22. sierpnia Piłsudski napisał: „*Naród budzić się zaczyna i nie chce zostawić nas samotnymi, jak byliśmy dotychczas. Zgłosiłem w swoim i waszym imieniu przystąpienie do organizacji szerszej, zapewniającej wojsku polskiemu większe środki i szersze działania*”.

Sprawa polska, na tym początkowym etapie, rysowała się mgliście, a rola polityków i wojskowych, chcących stworzyć Wojsko Polskie II RP i uczynić zeń liczący się czynnik na frontach wojny, sprowadzała się do roli „*petentów i niewygodnych suplikatorów*”.

Piłsudski rozwijał utworzoną na jesieni 1914 roku Polską Organizację Wojskową. Była to organizacja ściśle zakonspirowana, skierowana głównie przeciw Rosji. Jej komendantem był faktycznie – Piłsudski. POW była całkowicie niezależna i dzieliła się na dwie formacje – Służbę Czynną i Rezerwę. Szkoliła oficerów i podoficerów dla przyszłego Wojska Polskiego. Wydawała własne pismo „Rząd i Wojsko”. POW miała być siłą, która podejmie walkę w chwili, gdy decydować się będą losy niepodległości Polski. Obce wywiady nigdy nie przeniknęły w struktury POW i zaledwie podejrzewały istnienie podziemnej organizacji.

10. listopada Komitet Obywatelski, został przekształcony, za zgodą Rosjan, w Centralny Komitet Obywatelski, który organizował pomoc dla ludności Kongresówki – na jego czele stali Stanisław Wojciechowski, Władysław Grabski..., którzy uważali, że tworzą podwaliny przyszłego rządu polskiego, ale nie zamierzali organizować czynu zbrojnego.

W pierwszej fazie wojny utrzymywali, że „*zwycięstwo koalicji rosyjsko-francusko-angielskiej daje widoki zjednoczenia wszystkich ziem polskich z dostępem do Bałtyku*” i potępiali legionistów Piłsudskiego jako „*narzędzie polityczne*” w ręku Austrii i Niemiec. W listopadzie ukształtował się ośrodek polityczny pod nazwą Komitet Narodowy Polski z Romanem Dmowskim na czele.

25. listopada głoszone, że „*klęska Niemiec to nasze zwycięstwo*”. Za cel naczelny wojny uznano zjednoczenie Polski pod berłem monarchii rosyjskiej i zabiegano o utworzenie oddziałów polskich u boku armii rosyjskiej. Wszelkie zabiegi ziemiaństwa, arystokracji, burżuazji i kleru Kongresówki, aby uzyskać od władz rosyjskich jakiegokolwiek stanowisko w sprawie polskiej pozostawały bez echa dopóty, dopóki armie rosyjskie odnosiły sukcesy na froncie.

ROK 1915

Dmowski nawiązał kontakty z działaczami polonijnymi na Zachodzie, a zwłaszcza z Ignacym Paderewskim, Janem Smulskim i Gabrielem Narutowiczem, którzy stali na czele akcji pomocowych i zabiegali w Paryżu i Waszyngtonie o podjęcie działań mających na celu odbudowę państwa polskiego.

W czasie, gdy Piłsudski i legioniści rzucali na stos swoje losy, w Królestwie działano ostrożniej.

Wiosną 1915 r., armie państw centralnych podjęły ofensywę na froncie wschodnim. Jej celem było wyeliminowanie Rosji z wojny, by móc skutecznie uderzyć na Zachodzie.

2. maja rozpoczęło się uderzenie. XI Armia niemiecka i IV Armia austriacka pod dowództwem gen. Augusta von Mackensena przełamały front rosyjski pod Gorlicami i zajęły Przemyśl i Lwów.

5. sierpnia wojska niemieckie wkroczyły do Warszawy. Następnie zdobyły Modlin, Wilno i Brześć Litewski.



Wkroczenie kawalerii niemieckiej do Warszawy 5. sierpnia 1915 roku

Pod koniec roku, front przebiegał od Zatoki Ryskiej przez Baranowicze, Tarnopol, po Kamieniec Podolski na brzegach Dniestru. Do wojny po stronie państw centralnych przystąpiły Bułgaria i Turcja.

W zmaganiach tych brały udział formacje polskie. I Brygada, przy sztabie której znajdowało się dowództwo Legionów z gen. Trzaska-Durskim biła się na terenie Królestwa pod Konarami (maj), Tarłowem (czerwiec) oraz Jastkowem (lipiec-sierpień).

II Brygada walczyła na Bukowinie (walki pod Rarańczą i Rokitną). Jesienią, na Wołyniu, polskie pułki dawały silny odpór atakującym wojskom rosyjskim Brusilowa. Armia austriacka cofała się pod naporem Rosjan, w związku z czym także Legiony musiały przejść z linii Styru nad Stochod, gdzie ofensywa rosyjska osłabła i walki przybrały charakter pozycyjnych. Większość sił polskich znajdowała się pod wspólnym dowództwem, lojalnym wobec koncepcji austro-polskiej.

Piłsudski uważał, że po wyparciu Rosjan z ziem polskich dalsze wspieranie Niemców i Austriaków nie będzie zgodne z polskim interesem narodowym, więc z wolna odsuwał się na dalszy plan i przechodził do opozycji wobec lojalistycznej komendy Legionów. Starał się wyhamowywać nabór do Legionów, natomiast z wielkim zaangażowaniem rozbudowywał POW.

Również po drugiej stronie frontu nie rysował się żaden pozytywny scenariusz rozegrania sprawy polskiej. Na cztery dni przed oddaniem przez Rosjan Warszawy, rosyjski premier powiadomił Dumę o decyzji carskiej w sprawie Polski.

Mikołaj II polecał rządowi opracować ustawę dającą Polakom – oczywiście po wojnie – prawo do swobód kulturalnych, gospodarczych i narodowych, ale tylko w ramach autonomii pod berłem Romanowów. Plany te opracował minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Sazonow. Zakładały one pewną autonomię ziem polskich pod panowaniem Rosji, w których miał się znaleźć części zaboru austriackiego oraz pruskiego, w niektórych planach przedstawiono również przyłączenie Górnego Śląska.

Okupacja niemiecko-austriacka zaczęła się od deklaracji o autonomii i samorządzie. Austriacy deklarowali odrodzenie Królestwa Polskiego w ramach Austro-Węgier. Obie strony ustanowiły urzędy gubernatorskie dla terenów okupowanych. W Warszawie zaczął władać gen. Hans von Beseler, w Lublinie gen. Erich Diller.

W chwili wkraczania Niemców w Warszawę ujawniła się POW, a **15. sierpnia** przybył do Warszawy Piłsudski. Podczas tajnego posiedzenia **21. sierpnia** w Otwocku mówił swoim podkomendnym, że Rosja poniesie klęskę w wyniku rewolucji, która obali carat. W związku z powyższym POW musi się rozbudować dla podjęcia walki przeciwko państwom centralnym.

ROK 1916

W początkach 1916 roku, POW działała w 17. okręgach i 77. obwodach. W jej szeregach było ponad 15 tysięcy ludzi. Niemcy, którzy wprowadzili ostry reżim okupacyjny, zezwolili jednak na działalność ich zdaniem pozapolityczną, z czego skorzystało polskie szkolnictwo, uruchamiając błyskawicznie szkoły wyższe w Warszawie oraz organizując Komisję Pedagogiczną przy Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego, która przygotowała plan utworzenia 7. klasowych szkół powszechnych i 4. letnich ogólnokształcących szkół średnich.

Spółeczeństwo Kongresówki niechętnie przyjmowało okupantów. Niemcom generalnie nie ufano, a ponadto związana ekonomicznie z Rosją burżuazja po cichu liczyła na powrót Rosjan, więc z dystansem odnosiła się także do piłsudczyków.

Rok 1916 przyniósł, obok zmian na frontach i w sytuacji międzynarodowej, także poważne zmiany w sytuacji narodu polskiego. Sytuacja na frontach przekreśliła nadzieje Niemiec na szybkie zwycięstwo.

W zaistniałej sytuacji musiało dojść do umiędzynarodowienia sprawy polskiej. Doszło do ogłoszenia aktu **5. listopada** – proklamacji dwóch cesarzy, mówiącej o powstaniu samodzielnego państwa z ziem „panowaniu rosyjskiemu wydartych” z dziedziczną monarchią i ustrojem konstytucyjnym. O granicach, własnej armii, polityce zagranicznej mowy w dokumencie nie było. Polacy akt cesarzy zignorowali: społeczeństwo nie miało zaufania do niemieckich deklaracji.

Dowiół słuszności takiej podejrzliwości społeczeństwa gubernator Beseler ogłaszając (**9. listopada**) zaciąg do armii nazwanej „*Polską Siłą Zbrojną*”, która miała być tymczasowo włączona do armii niemieckiej. Mocarstwa okupacyjne poczyniły kolejny krok **6. grudnia** i utworzyły Tymczasową Radę Stanu składającą się z 25. reprezentantów wszystkich ziem i wszystkich kół zawodowych oraz po trzech komisarzy ze strony rządów cesarskich.

Polacy stanęli przed dylematem – z jednej strony rysowała się szansa utworzenia namiastki rządu narodowego, z drugiej zachodziło łatwe oskarżenie o kolaborację. Takie wahania miał też Piłsudski, który prowadził w tej sprawie rozmowy z prezydentem Warszawy księciem Zdzisławem Lubomirskim. W nadziei na powstanie namiastki rządu narodowego pewna liczba obywateli postanowiła jednak TRS poprzeć. Na czele Rady stanął Wacław Niemojewski.



9. grudnia 1916 roku

Umiędzynarodowienie sprawy polskiej stało się faktem. Jako pierwszy głos zabrał car Mikołaj, który **25. grudnia** w rozkazie dla wojska uznał, że ważnym celem wojny jest utworzenie „*Polski wolnej, złożonej z wszystkich trzech części, dotąd rozdzielonych, z własnymi izbami ustawodawczymi i wojskiem*”. Wkrótce w podobnym tonie wypowiedzieli się premier francuski Aristide Briand i prezydent USA Thomas Woodrow Wilson.

ROK 1917

O losach Polski zadecydować miała jednak nie postawa państw Zachodu, a to, co działo się w Rosji. Ofensywa Brusilowa przyniosła ogromne straty, zarówno ludzkie, jak i materialne. Gospodarka Rosji leżała w ruinie. W całym imperium narastało niezadowolenie, a w miastach zaczął się głód.

W styczniu – rozpoczęła się fala strajków, która szybko ogarnęła cały kraj. Dochodziło do manifestacji ulicznych organizowanych przez skrajnie lewicowe partie i bratania się wojska z tłumem.

17. stycznia Ignacy Paderewski przekazał Wilsonowi memoriał, w którym przekonuje, że Polacy mają prawo do własnego państwa z dostępem do morza.

27. lutego został obalony rząd w Rosji.

14. marca Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich ogłosiła, że „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości”, a w trzy dni później również rząd, w oficjalnej nocie oznajmił, że uznaje „prawo braterskiego narodu polskiego (do) stanowienia o swym losie z własnej woli”. Deklaracją tą Rosja – wciąż jeszcze walczący członek Ententy – rozwiązywała ręce państwu Zachodu w kwestii polskiej.



Oświadczenie Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich ogłoszone w „Prawdzie” z 16.3.1917 roku

15. marca car Mikołaj złożył abdykację. Powstała republika demokratyczna z tymczasowym rządem księcia Lwowa.

6. kwietnia USA przystępują do wojny po stronie Ententy.

4. czerwca Początek tworzenia we Francji armii polskiej – błękitnej.

Rewolucja w Rosji wzbudziła w Berlinie i Wiedniu nadzieje na rychłe zakończenie wojny na wschodzie i możliwość przerzucenia znacznych sił na front zachodni i osiągnięcia przewagi, tym więcej, że odparta została ofensywa francusko-brytyjska gen. Nivelle'a, a walczący przeciwko Austriakom Włosi ponieśli ciężką klęskę w Alpach. Sukcesy spowodowały utwardzenie stanowiska wobec wojsk polskich. Od legionistów zażądano natychmiastowego złożenia przysięgi wiernopoddańczej.

9. – 11. lipca Piłsudski – zerwał z TRS. Odmówił złożenia przysięgi i zaapelował o to samo do Legionów. Władze niemieckie i austriackie zareagowały represjami. Odmawiających przysięgi albo wcielano do armii austriackiej i wysyłano na front włoski, albo osadzano w obozach internowania w Beniaminowie i Szczypiornie.

21. na 22. lipca Piłsudskiego aresztowano w nocy z i wywieziono do twierdzy w Magdeburgu.

W proteście przeciwko takiemu postępowaniu zaborców TRS dokonała samorozwiązania. By załagodzić konflikt władze okupacyjne niemieckie przekazały w ręce polskie sądownictwo.

Na Białorusi rozpoczyna się tworzenie I Korpusu Polskiego. Dowódcą Korpusu zostaje gen. Józef Dowbór-Muśnicki.

15. sierpnia w Szwajcarii powstaje Komitet Narodowy Polski, na którego czele stanął Roman Dmowski. Rząd francuski uznaje go za polską reprezentację.

27. października utworzono namiastkę władz Królestwa – 3. osobową Radę Regencyjną.

Rada – w składzie: prezydent Warszawy książę Lubomirski, arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski i ziemianin Józef Ostrowski, miała – wspólnie z Radą Stanu – być władzą ustawodawczą, zaś wykonawczą złożyć na ręce rządu.

7. listopada przewrót bolszewicki w Rosji. Już następnego dnia powstał nowy rząd – Rada Komisarzy Ludowych z Leninem i Socjaldemokratyczną Partią Robotniczą Rosji (bolszewików) na czele. Rada Komisarzy Ludowych wydaje Deklarację Praw Narodów Rosji, w której uznaje prawo do samookreślenia. Zwołany Wszechrosyjski Zjazd Rad uchwalił, pod ich dyktando, dwa dekrety: dekret o ziemi i dekret o pokoju. Dekret o pokoju mówił m.in., że „Rząd robotniczo-chłopski (...) proponuje wszystkim wojującym narodom i ich rządów niezwłoczne rozpoczęcie rokowań o sprawiedliwy, demokratyczny pokój (...) bez aneksji”. Konsekwencją tego dekretu było zawieszenie broni (**27. listopada**).

7. grudnia powstał rząd z Janem Kucharzewskim na czele i zajął się organizowaniem polskiego szkolnictwa sądownictwa i administracji, co zaowocować miało w chwili faktycznego odzyskania niepodległości.

POW ponownie przeszła do działań konspiracyjnych, a w społeczeństwie ponownie zaczęło wzrastać zaufanie do obozu niepodległościowego.

15. grudnia podpisanie rozejmu z państwami centralnymi.

27. grudnia francuski minister spraw zagranicznych Pichon stwierdził w Izbie Deputowanych, że chce Polski jednej i niepodległej, niepodzielnej z wszelkimi gwarancjami swobodnego rozwoju gospodarczego, militarnego i z wszelkimi konsekwencjami jakie stąd mogą wypłynąć.

ROK 1918

5. stycznia brytyjski premier David Lloyd George oświadczył w Izbie Gmin, że odrodzenie Polski jest pilną koniecznością dla stabilności Europy Zachodniej, Polska ma się składać z rdzennie polskich żywiołów, które zechcą wejść w jej skład.

8. stycznia prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, wygłosił słynne przemówienie w Kongresie, zawierając w czternastu punktach warunki zakończenia wojny.

W punkcie trzynastym znalazło się ważne dla sprawy polskiej stwierdzenie: „*Należy utworzyć niezależne państwo polskie, które będzie zajmować terytoria zamieszkane przez niezaprzeczalnie polską ludność i któremu należy zapewnić bezpieczny i swobodny dostęp do morza...*”, co w Polsce przyjęte zostało z entuzjazmem. Amerykański Korpus Ekspedycyjny w Europie nie był zbyt liczny, ale zdanie Stanów Zjednoczonych liczyło się w świecie, skąd przekonanie Polaków, że odzyskanie niepodległości jest tylko kwestią czasu.

W chwili ogłoszenia orędzia prezydenta Wilsona, członkowie Rady Regencyjnej z Kucharzewskim pojechali do Berlina i Wiednia, aby wyrazić cesarzowi Niemiec Wilhelmowi II i cesarzowi Austrii Karolowi I swą wdzięczność za akty, które zwróciły Polsce życie polityczne i omówić z nimi sprawy nowego państwa polskiego i udziału Polski w rokowaniach pokojowych w Brześciu.

3. lutego rozpoczęły się w Brześciu nad Bugiem rokowania pokojowe. Rozmowy szły opornie, bowiem strona bolszewicka kwestionowała niezależność rządów Polski, Litwy i Łotwy. Niemcy zaprosili do Brześcia delegację ukraińską, której – za cenę doprowadzania armii niemieckiej milionem ton zboża – obiecali odstąpienie znacznej części Galicji i Chełmszczyzny. Postanowienia brzeskie wywołały ogromne oburzenie w Polsce i w szeregach wojska. To właśnie dlatego II Brygada Legionów podjęła decyzję o przejściu na stronę rosyjską. Odbywały się manifestacje protestacyjne i strajki, do dymisji podał się rząd Kucharzewskiego. Rada Regencyjna groziła rozwiązaniem. W parlamencie niemieckim przeciwko zawarciu tego traktatu protestowali prezes Koła Polskiego Władysław Seyda i poseł Wojciech Trąpczyński. Komitet Narodowy Polski w Paryżu ogłosił deklarację protestacyjną **12. lutego**. Wielka Brytania zawiadomiła reprezentanta Komitetu Narodowego Polskiego, że pokoju brzeskiego nie uznaje.

21. maja ultimatum niemieckie doprowadza do rozbrojenia korpusów polskich w Rosji.

3. czerwca deklaracja premierów Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch: „*Utworzenie Polski zjednoczonej i niepodległej z dostępem do morza, to jeden z warunków pokoju*”.

W lipcu po próbie przewrotu eserowców i zamachu na Lenina, rozpoczął się w Rosji czas czerwonego terroru. Jego ofiarą padły też wszystkie organizacje polskie i pisma wydawane w języku polskim. Represjonowano działaczy organizacji polskich, w tym POW.

29. sierpnia Rosja radziecka anuluje traktaty rozbiorowe.

4. października nowy kanclerz niemiecki Maximilian von Baden wysłał do prezydenta Wilsona notę z prośbą o wzięcie w rękę sprawy pokoju na podstawach wyrażonych w orędziu do Kongresu z 8. stycznia.

7. października Rada Regencyjna wydała oświadczenie o wskrzeszeniu Polski, stając na gruncie ogólnych zasad pokojowych głoszonych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, a obecnie przyjętych przez świat cały za podstawę do nowego urządzenia współżycia narodów.

15. października Rada Regencyjna nadała sobie władzę ustawodawczą do czasu powstania Sejmu konstytucyjnego na zasadach wskazanych w orędziu z 7. października.

16. października cesarz Karol I Habsburg w manifeście ogłosił, że Austria zostanie przekształcona w federację czterech państw: niemiecko-austriackiego, czeskiego, południowo-słowiańskiego i ukraińskiego, a obok tego Węgier, a Galicja Zachodnia przestanie być częścią Austrii i przejdzie do niepodległej Polski.

W październiku kiedy było już oczywiste, że państwa centralne upadną, w Polsce rozpoczęła się walka o władzę. Wydawało się, że największe szanse na jej przejęcie ma – cieszący się poparciem Francji – KNP w Paryżu, który usilnie zabiegał o uznanie za rząd „de facto”. Działacze KNP we Francji (hr. Zamoyski), USA (Paderewski, Smulski i Dmowski), w Anglii (Sobański) i we Włoszech (Skirmunt) przekonywali sojuszników o konieczności wysłania do Polski armii Hallera. Odpowiedni wniosek w tej sprawie trafił do francuskiego premiera i ministra wojny Georges’a Clemenceau.

Rada Regencyjna w ostatnich miesiącach swego istnienia pokazała, że jest rzeczywiście polskim rządem tymczasowym. W październiku wprowadziła nową formułę przysięgi wojskowej, w połowie miesiąca ogłosiła zaciąg do armii polskiej.

Dorobek Rady Regencyjnej był olbrzymi i trudny do przecenienia. Rozwinięto i umocniono, przejęte od Niemców w czasach istnienia TRS, polskie szkolnictwo, służbę zdrowia i sprawiedliwości oraz administrację państwową. Wydano szereg ustaw i norm prawnych, które wykorzystane były potem w II RP. Ustanowiono sieć placówek dyplomatycznych w krajach związanych z blokiem państw centralnych oraz w krajach neutralnych.

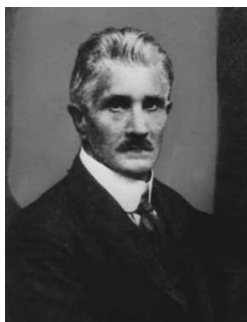
Regenci mieli także duże osiągnięcia w dziedzinie wojskowej. Rozwinęli patronat nad Polską Siłą Zbrojną, z pomocą gen. Tadeusza Rozwadowskiego oraz działaczy Komisji Wojskowej utworzyli zręby naczelnych władz wojskowych: Sztab Generalny, Ministerstwo Spraw Wojskowych i szkoły wojskowe. W czasie istnienia RR opracowano także wiele regulaminów wojskowych oraz szereg aktów prawnych normujących funkcjonowanie wojska, na czele z Tymczasową Ustawą o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej. Prace te wykonano bez wiedzy Piłsudskiego, a czasem wbrew jego woli.

2. listopada na posiedzeniu Najwyższej Rady Wojennej Ententy francuski minister spraw zagranicznych Pichon opowiedział się za odbudowaniem Polski w granicach z 1772 roku, z pełnym dostępem do morza. Stanowisko to zbulwersowało przedstawiciela Wielkiej Brytanii, którego poparł reprezentant USA. Ostatecznie przyjęto granicę pomiędzy Rzeszą a Imperium Rosyjskim z 1914 roku, na którą miały wycofać się wojska niemieckie.

W 1918 roku sytuacja na frontach wojny zmieniła się radykalnie na niekorzyść państw centralnych. Wprawdzie na wschodzie, po jednostronnym wycofaniu się z wojny bolszewików, armie niemiecka i austriacka zajęły ogromne obszary sięgając po Psków i Odesę, to na zachodzie i południu ponosiły klęski.

3. listopada wybuchło powstanie marynarzy w Kilonii, a w kilka dni później rozpoczęły się komunistyczne zamieszki w Hamburgu, Rostocku, Bremie i Berlinie. W tym samym czasie zaczął się rozpad monarchii habsburskiej – w ciągu kilku dni niepodległość ogłosiły Czechy, Węgry i Państwo Słoweńców, Chorwatów i Serbów, w Wiedniu – obalając monarchię – objął władzę republikański rząd Karla Rennera, zaś w Niemczech abdykował cesarz Wilhelm II.

W nocy z 6. na 7. listopada powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie z Ignacym Daszyńskim na czele. Był to rząd lewicowy, socjalistyczny, a w jego skład weszli też ludzie związani z Piłsudskim (Wacław Sieroszewski, Edward Rydz-Śmigły).



Ignacy Daszyński (1866 r. – 1936 r.)

W 1878 r., po latach nauki w przyklasztornej szkole oo. Bernardynów w Zbarażu, został uczniem gimnazjum w Stanisławowie. W 1882 r., usunięto go z niego za działalność w młodzieżowym stowarzyszeniu konspiracyjnym o charakterze patriotycznym.

Po przeprowadzce do Drohobycza na jesieni tego roku, nie mogąc kontynuować nauki w gimnazjum ze względu na decyzję władz austriackich, zatrudnił się jako pisarz w kancelarii adwokackiej. W tym czasie podjął współpracę z „Gazetą Naddniestrzańską”, zamieszczając w niej artykuły przedstawiające m.in. fatalne warunki pracy robotników z Drohobycza i zagłębia naftowego w Borysławiu oraz korupcję miejscowych urzędników. Zajmował się także kolportażem socjalistycznych wydawnictw. We wrześniu 1884 r., przeniósł się do Lwowa, gdzie mieszkał jego starszy brat Feliks, działający aktywnie w ruchu socjalistycznym.

Od września 1886 r., przez rok był korepetytorem w majątku ziemskim na Podolu. Następnie przeniósł się do Krakowa, gdzie jako eksternista zdał egzaminy maturalne przed komisją gimnazjum św. Jacka, uzyskując we wrześniu 1888 r. świadectwo dojrzałości. Miesiąc później rozpoczął studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wiosną 1889 r., podjął pracę jako guwerner w jednym z dworów w Łomżyńskim, na terenie zaboru rosyjskiego. Tam też 3. maja 1889 r., został aresztowany przez rosyjskich żandarmów i przewieziony do Pułtusza.

Działania władz rosyjskich wynikały z pomyłki polegającej na tym, iż były one przekonane, że zatrzymały Feliksa Daszyńskiego, podejrzanego o kontakty z rewolucyjnymi terrorystami. Po półrocznym pobycie w więzieniu i ustaleniu jego prawdziwej tożsamości przekazany został władzom austriackim i wkrótce zwolniony. Po wyjściu z więzienia miał problemy ze wznowieniem studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ostatecznie został z niego relegowany za udział w demonstracjach studenckich skierowanych przeciwko rektorowi.

Na początku 1890 r., wyjechał do Szwajcarii, a następnie do Paryża. Stamtąd zamierzał emigrować do Ameryki. Zmienił jednak plany – kontynuował w Zurychu studia przyrodnicze. Pod koniec września 1890 r., powrócił jednak do Lwowa, poruszony wiadomościami o pierwszomajowych wystąpieniach robotników w Galicji. W październiku tego roku, wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Jako współtwórca Partii Robotniczej, powstałej we Lwowie 7. listopada 1890 r., wszedł w skład jej kierownictwa. Na początku 1892 r., wziął udział we Lwowie w I Zjeździe Partii Robotniczej, na którym przemianowano ją na Socjalno-Demokratyczną Partię w Galicji. Wracając ze Lwowa do Berlina został aresztowany w Krakowie przez władze austriackie, które zamierzały wytoczyć przeciwko niemu proces za artykuły zamieszczane w „*Gazecie Robotniczej*”, zarzucając mu obrazę majestatu, religii, nawoływanie do nienawiści klasowej i wystąpienia antyrządowych. Ponieważ nie udowodniono mu autorstwa artykułów, w marcu 1897 r., wybrany został do Rady Państwa w Wiedniu, gdzie pełnił funkcję przewodniczącego klubu Związku Posłów Socjalno-Demokratycznych. W wiedeńskim parlamencie zasłynął jako świetny mówca, poddający bezwzględnej krytyce panującą w Galicji sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną. Od 1902 r., zasiadał jako radny w Radzie Miejskiej Krakowa. Funkcję tę pełnił do 1919 r. W czasie rewolucji 1905 r., poparł walkę z caratem prowadzoną przez polskich socjalistów i nawoływał do solidarności z nimi. Organizował również pomoc dla napływających do Galicji uchodźców z Królestwa. W listopadzie 1905 r., był jednym z organizatorów strajku powszechnego w Galicji. W grudniu 1907 r., w wyborach dodatkowych, wybrano go do Rady Państwa z okręgu frysztackiego na Śląsku.

Po wybuchu I Wojny Światowej, na początku sierpnia 1914 r., przywdział mundur strzelecki i przyłączył się na krótko do I Kompanii Kadrowej, otrzymując stanowisko zastępcy komisarza wojskowego na Miechów i pow. miechowski. Kilka dni później powrócił do Krakowa, gdzie aktywnie uczestniczył w utworzeniu powstałego 16. sierpnia 1914 r. Naczelnego Komitetu Narodowego, wchodząc w skład Sekcji Zachodniej. W listopadzie 1914 r., po ewakuacji NKN do Wiednia, stał się członkiem jego Komisji Wykonawczej. W marcu 1916 r., był jednym z inicjatorów wejścia Klubu Polskich Socjalnych Demokratów w skład Koła Polskiego, którego został wiceprezesem. W swoich działaniach kierował się ideą utworzenia na czas wojny jednolitej reprezentacji parlamentarnej zaboru austriackiego, której celem miało być niepodległe demokratyczne państwo polskie. 31. lipca 1917 r. wystąpił z NKN.

W nocy z 6. na 7. listopada 1918 r., stanął na czele Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie.

Na wiadomość o powrocie Piłsudskiego do Warszawy wraz z rządem oddał mu się do dyspozycji.

14. listopada Piłsudski powierzył mu misję utworzenia rządu. Po nieudanej próbie budowy koalicyjnego gabinetu 17. listopada ustąpił na rzecz Jędrzeja Moraczewskiego. 26. stycznia 1919 r., został wybrany do Sejmu Ustawodawczego, w którym stanął na czele klubu parlamentarnego Związku Polskich Posłów Socjalistycznych. Od kwietnia do grudnia 1920 r., pełnił funkcję przewodniczącego sejmowej komisji spraw zagranicznych. 24 lipca 1920 r., wszedł w skład Rządu Obrony Narodowej, jako zastępca prezydenta ministrów. Stanowisko to sprawował do stycznia 1921 r.

W listopadzie 1922 r., w wyborach do Sejmu ponownie uzyskał mandat poselski. Po zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza był przeciwnikiem przeprowadzenia zamachu stanu, który odsunąć miał od władzy Narodową Demokrację. W 1923 r., z jego inicjatywy założone zostało Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, w którym przez dziesięć lat pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Głównego.

Na XIX Kongresie PPS w Krakowie (1924 r.) wybrany został prezesem Rady Naczelnej. 26. września 1925 r., objął stanowisko wicemarszałka Sejmu. W czasie zamachu majowego opowiedział się po stronie Józefa Piłsudskiego. Rozczarowany jednak polityką władz sanacyjnych stawał się wobec nich coraz bardziej krytyczny. Od października 1926 r. do kwietnia 1928 r., był redaktorem naczelnym opozycyjnego wobec sanacji tygodnika „*Pobudka*”. Po kolejnych wyborach parlamentarnych w marcu 1928 r., wybrany został marszałkiem Sejmu. Zrezygnował wówczas z pełnienia funkcji partyjnych. W październiku 1929 r., broniąc zasad demokracji parlamentarnej, stanowczo odmówił otwarcia sesji sejmowej w obecności ponad stu uzbrojonych oficerów towarzyszących Piłsudskiemu. W 1930 r., jako marszałek Sejmu wsparł działania opozycji, „*Centrolewu*”, wysyłając depeczę solidaryzującą się z obradującym w Krakowie Kongresem Obrony Prawa i Wolności Ludu. W listopadzie 1930 r., po rozwiązaniu parlamentu przez Prezydenta RP (30 sierpnia 1930 r.), ponownie uzyskał w wyborach mandat poselski.

Obradujący w maju 1931 r., w Krakowie XXII Kongres PPS po raz kolejny wybrał go na przewodniczącego RN. Postępująca choroba zmusiła go jednak do wycofywania się z aktywnego życia politycznego. Od lutego 1931 r., przez ponad pięć lat aż do śmierci przebywał w sanatorium w Bystrej Śląskiej. W maju 1934 r., na XXIII Kongresie PPS w Warszawie otrzymał tytuł honorowego przewodniczącego. Zmarł w nocy z 30. na 31. października 1936 r. Pochowany został na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

10. listopada przybyły do Warszawy Piłsudski chciał początkowo jechać do Lublina i włączyć się w prace tamtejszego rządu, ale przekonany przez księcia Lubomirskiego, że rząd należy tworzyć w Warszawie, wysłał telegram do Daszyńskiego i Rydza-Śmigłego z wezwaniem do stawienia się w stolicy.

11. listopada w wagonie kolejowym w lasku w Compiègne podpisany został rozejm będący de facto aktem kapitulacji Niemiec i tym samym I Wojna Światowa została zakończona.

11. listopada Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad siłami zbrojnymi.

14. listopada Piłsudski przejął władzę cywilną. Rada Regencyjna uległa rozwiązaniu, a Królestwo Polskie przeistoczyło się formalnie w Republikę Polską, początek II Rzeczypospolitej.

16. listopada Piłsudski wystosował depeszę do państw Ententy, w której informował o powstaniu niepodległego państwa polskiego obejmującego wszystkie wyzwolone ziemie Polski.

17. listopada powołany został rząd Moraczewskiego w składzie: Wasilewski, Prauss, Arciszewski, Ziemięcki, Malinowski (PPS i PPSD), Thugutt, Nocznicki (PSL-Wyzwolenie), Witos, Kędzior (PSL-Piast), Wajda (Zjednoczenie Ludowe), Piłsudski, Downarowicz, Iwanicki i Supiński (bezpartyjni).



Rząd Jędrzeja Moraczewskiego w 1918 roku



Jędrzej Moraczewski (1870 r. – 1944 r.)

– działacz socjalistyczny i niepodległościowy, polityk. W latach 1893–1919, jeden z przywódców Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska. W latach 1907–1918, był posłem do parlamentu austriackiego. Podczas I Wojny Światowej walczył w I Brygadzie Legionów Polskich. W latach 1917–18, należał do Polskiej Organizacji Bojowej (POW). W 1918 r., został ministrem komunikacji w Tymczasowym Rządzie Ludowym Republiki Polskiej w Lublinie. W XI 1918 r. Piłsudski powierzył mu misję utworzenia rządu odrodzonego państwa polskiego. Moraczewski zajmował to stanowisko od 18 XI 1918 r. do 16 I 1919 r. (do XII 1918 r. jednocześnie pełnił funkcję ministra kolei). W latach 1919–1926, był członkiem władz naczelných Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS).

Z ramienia tej partii w latach 1919–1927, pełnił funkcję posła do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, do 1925 r. jako wicemarszałek sejmu. W latach 1925–26 i 1926–29, był ministrem robót publicznych. Po przewrocie majowym (1926) udzielił poparcia Piłsudskiemu, za co został usunięty z PPS, która przeszła do opozycji. W 1930 r., wycofał się z czynnego życia politycznego. W 1931 r., założył pryncypalny Związek Zawodowy (ZZZ). Zmarł w 1944 r.

Początki polskiej obsługi pocztowej



17. 11. 1918 r. Wydanie przedrukowe

20. listopada rząd Moraczewskiego ogłosił swój program, zakładający przebudowę ustroju gospodarczego i społecznego według doktryny socjalistycznej, zapowiadając wywłaszczenie wielkiej własności ziemskiej i oddanie jej w ręce ludu pracującego pod kontrolą państwową, upaństwowienie kopalń i całego przemysłu. Jedynym posłem zagranicznym akredytowanym przez rząd Moraczewskiego był poseł niemiecki Kessler. W opinii Stanisława Głąbińskiego, polityka Narodowej Demokracji, rząd Moraczewskiego stanowczo sprzeciwiał się rekrutacji i tworzeniu armii polskiej, pragnął poprzestać na milicji ludowej, która była według Głąbińskiego bojówką socjalistyczną.

22. listopada wydano dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej. Piłsudski zostaje tymczasowym naczelnikiem państwa.

28. listopada wydano dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. Granice niepodległej Polski w roku 1918 zaczynały się dopiero kształtować. Nie był jeszcze znany ich przebieg, ani zasięg.

W chwili zakończenia I Wojny Światowej rozpoczynał się dopiero proces scalania ziem mających tworzyć II Rzeczpospolitą. Marzeniem większości Polaków był powrót do granic sprzed roku 1772, ale tylko nieliczna mniejszość w to wierzyła. Zaczynały się walki o Wielkopolskę, a w przyszłości o Śląsk.

27. grudnia. Wybuchła Powstanie Wielkopolskie.

Ludność powstającego państwa, podzielona przez zaborców przez 123 lata, była niejednolita i podejrzliwie nastawiona do nowych sąsiadów. Obok podziałów rozbiorowych istniały też poważne podziały etniczne, ze względu na mnogość mniejszości i ich różnorodne zapatrywania na istnienie państwa w tym kształcie. Brakowało sposobów i środków dla rozwiązania najistotniejszych problemów.

Lata 1914–1918, były w dziejach Polski czasem, w którym zrodziła się i okrzepła myśl o wyzwoleniu narodu spod ponad wiekowej niewoli. Był to czas, w którym próbie poddane zostały koncepcje obozów politycznych końca XIX i początku XX wieku. Wykształcił się model, jaki legł u podstaw II Rzeczypospolitej. Polacy otrzymali możliwość współdecydowania o własnym losie we własnej ojczyźnie.

Jednym z atrybutów niepodległości państwa jest emisja własnej waluty i znaczków pocztowych.



15.VI.1919 – Pierwsza sesja Sejmu Ustawodawczego



15. stycznia 1919 r.



15. lutego 1919 r.



17. maja 1919



28. lutego 1919

Po III Rozbiorze Polski ziemie polskie zostały objęte organizacją poczt państw zaborczych: pruskiej, rosyjskiej i austriackiej. Dążenie do zapewnienia ciągłości usług pocztowych sprawiło, że w pierwszym okresie zaborów nadal używano polskiego wyposażenia pocztowego. Dopiero po 1815 r., na obszarach poszczególnych zaborów stosowano już wyłącznie akcesoria obowiązujące w danym państwie.

Po wprowadzeniu w połowie XIX w., pocztowych znaczków opłaty wchodziły one do obiegu również na byłym obszarze Polski i były kasowane stemplami lokalnymi. W latach 1868–1871, znaczki i całostki poczty pruskiej zostały zastąpione znaczkami Związku Północnoniemieckiego, a od roku 1872, II Rzeszy Niemieckiej. W rejonie Bogatyni w latach 1850–1867 używano też znaczków Królestwa Saksonii. Po upadku Księstwa Warszawskiego, funkcje pocztowe na jego ziemiach przejęła poczta pruska...

Ponieważ poczta okupantów nastawiona była głównie na potrzeby własnej administracji, a nadto nie zajmowała się doręczaniem przesyłek osobom cywilnym, pod presją społeczną władze wyraziły zgodę na tworzenie przez samorządy poczt o zasięgu lokalnym.

23. września 1915, Komitet Obywatelski Miasta Stołecznego Warszawy jako pierwszy zorganizował tego rodzaju pocztę. Poczta Miejska w Warszawie uzyskała od niemieckich władz okupacyjnych zezwolenie na doręczanie przesyłek nadchodzących do miasta oraz listów miejscowych. W pierwszym okresie listy miejscowe (zwykle) musiały być opłacane niemieckimi znaczkami pocztowymi (Russisch Polen lub Gen. Gouv. Warschau) i nadawane w niemieckim urzędzie pocztowym, skąd dostarczane były do urzędu Poczty Miejskiej celem doręczenia. Przesyłki polecone i przekazy pieniężne były awizowane przez Poczta Miejską, opłacaną przez odbiorcę, ale ich odbiór następował w niemieckim urzędzie pocztowym.



Mimo, że było to wydanie próbne, niskiej jakości, na kilka dni zostało ono wprowadzone do sprzedaży. Wydanie definitywne, o zmienionej wobec próby kolorystyce, weszło do obiegu 23 września. Wydanie to obejmowało dwa wzory znaczków, o nominale 5 i 10 groszy.



27. października 1916 r., znaczki Poczty Miejskiej w Warszawie zostały, decyzją władz okupacyjnych, wycofane ze sprzedaży, a w ich miejsce wprowadzono frankowanie przesyłek stemplami ręcznymi.

Na wzór Poczty Miejskiej w Warszawie zaczęto organizować tego rodzaju instytucje również w innych miastach. Poczty te, po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r., zostały włączone do ogólnokrajowego systemu pocztowego. Przykładowo własne znaczki wydały m. in. poczty miejskie:



Chęciny



Przedbórz



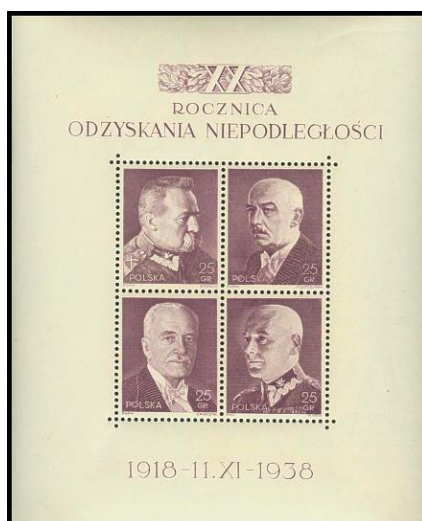
Luboml

Rocznice... rocznice... obchody

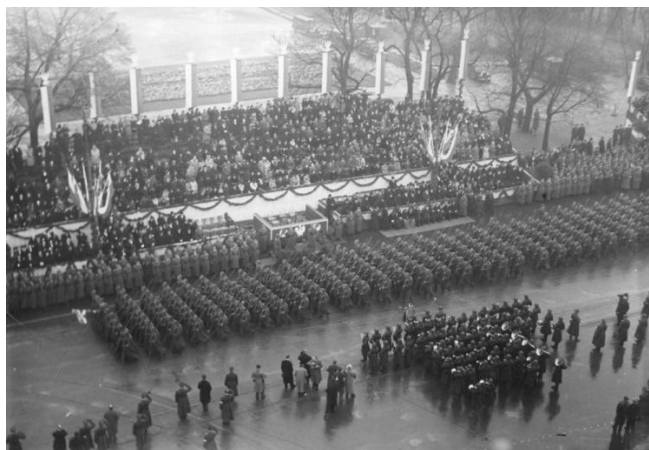


Znaczki pocztowe z okazji rocznicy odzyskania niepodległości – emisje z 1933 r. i 1934 r.

W 1938 roku, 20. rocznicę uczczono emisją czteroznaczkowego bloku z portretami przywódców II RP oraz trzynastoznaczkowej serii, prezentującej ważne dla Polski wydarzenia historyczne.



W 1938 roku, dwudziestą rocznicę odzyskania niepodległości uczczono emisją trzynasto znaczkowej serii prezentującej ważne dla Polski postacie i wydarzenia historyczne. Stąd pochodzi jej popularna nazwa – „seria historyczna”.



**Obchody Święta Niepodległości w Warszawie – oddziały piechoty defilujące przed trybuną honorową.
11.11.1937 r.**

Rocznice odzyskania niepodległości były eksponowane w „wydawnictwach filatelistycznych” emitowanych przez „POCZTĘ **SOLIDARNOŚĆ**”

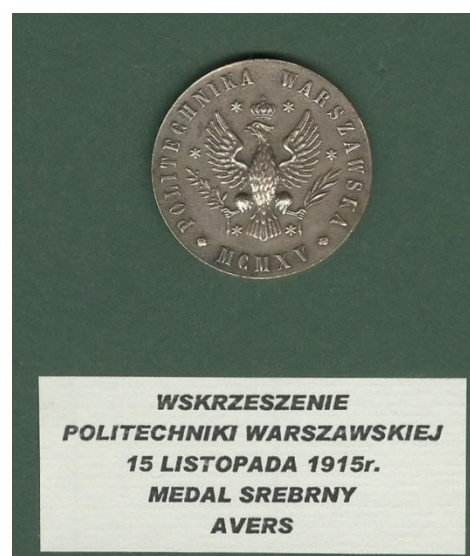


Tradycja Naszej Politechniki

Tradycja Politechniki Warszawskiej – największej i najstarszej uczelni technicznej w Polsce – sięga początków XIX wieku. Za datę powstania szkolnictwa technicznego w Warszawie przyjmuje się rok 1826, w którym została otwarta Szkoła Przygotowawcza do studiów technicznych. Politechnikę Warszawską – pierwszą polską uczelnię techniczną – powołano 15. listopada 1915 r.



...powołano 15. listopada 1915 r.



(zbiory Muzeum P.W.)

Tę datę Uczelnia upamiętniła medalem „100-lecie odnowienia tradycji Politechniki Warszawskiej”...



...a NBP wprowadził monety kolekcjonerskie...

100-lecie Politechniki Warszawskiej. Moneta kolekcjonerska 10 zł



Rewers: W centralnej części monety – stylizowany fragment Auli Głównej Politechniki Warszawskiej. Wzdłuż otoku na wyodrębnionym pierścieniu – napis:

100-LECIE ODNOWIENIA TRADYCJI POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ.

Awers: W centralnej części monety – wizerunek orła – godła Rzeczypospolitej Polskiej. Poniżej – znak menniczy: m/w. Z prawej strony – rok emisji: 2015. W tle – graficzne przedstawienie iteracyjnej funkcji fraktalnej. Wzdłuż otoku na wyodrębnionym pierścieniu – napis:

RZECZPOSPOLITA POLSKA, 10 ZŁ.

100-lecie Politechniki Warszawskiej. Złota moneta kolekcjonerska 200 zł



Rewers: W centralnej części monety – wizualizacja zjawisk fizycznych i form matematycznych, w tym kwadratowe pole z efektem kątowym. W zależności od perspektywy widoczna jest grecka litera sigma: Σ /koło zębate/znak division times: $*$. Wzdłuż otoku na wyodrębnionym pierścieniu – napis:

100-LECIE ODNOWIENIA TRADYCJI POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ.

Awers: W centralnej części monety – wyodrębniona płaszczyzna w kształcie okręgu. W jej górnej części – wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Poniżej – znak menniczy: m/w. W dolnej części, z prawej strony – rok emisji: 2015. W tle – graficzne przedstawienie iteracyjnej funkcji fraktalnej. Wzdłuż otoku na wyodrębnionym pierścieniu – napis:

RZECZPOSPOLITA POLSKA, 200 ZŁ.

Politechnika Warszawska – obchody 100-lecia niepodległości

Wielcy muzycy w Dużej Auli



Setny koncert z cyklu Wielka Muzyka w Małej Auli. Na scenie, tym razem w Dużej Auli Politechniki Warszawskiej, wystąpili znani naszej publiczności artyści. Setny koncert był retrospektywą dotychczasowych występów. Wydarzenie rozpoczęło uczelniane obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.



Noc Muzeów:

Wieczorową porą, 19. maja 2018 roku, można zwiedzić było PW z przewodnikiem, obejrzeć specjalne wystawy – wziąć udział w wyjątkowych wykładach. Tegoroczna Noc Muzeów na PW została włączona do obchodów stulecia odzyskania niepodległości.

Wystawa: „Walka o wolność i tożsamość narodową. 100-lecie Niepodległości Polski”

Muzeum zorganizowało wernisaż wystawy towarzyszącej obchodom stulecia niepodległości. W imieniu władz Uczelni, uroczystego otwarcia dokonał prof. Janusz Walo, Prorektor ds. Studenckich – Przewodniczący Komitetu Programowo-Organizacyjnego obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości.



Otwarcie odbyło się 22. czerwca.

„Dzień i Noc PW” – Pasjonujące wykłady, interesujące warsztaty, piękna architektura i wiele innych atrakcji czeka na Politechnice podczas Dnia i Nocy PW.

Seminarium naukowe „Patriotyzm i niepodległość – dar czy wyzwania”

Na początku czerwca na Politechnice Warszawskiej odbyło się spotkanie, którego gościem specjalnym był prof. Jan Żaryn, Senator RP. To kolejne wydarzenie będące częścią uczelnianych obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Rocznicowe emisje banknotów ...monet... medali... znaczków pocztowych ...



70. Rocznic



80. Rocznic



1993 rok



2008 rok



Medal: Odzyskanie Niepodległości 1918

Narodowy Bank Polski emitował banknoty kolekcjonerskie upamiętniające rocznice odzyskania niepodległości.

Banknoty kolekcjonerskie emitowane są z myślą o kolekcjonerach i numizmatykach, z okazji ważnych wydarzeń lub upamiętniają wybitne postaci, autorytety i ich rolę w historii Polski.

Banknoty kolekcjonerskie, w związku z ich szczególnym charakterem, różnią się od banknotów obiegowych bogatszą symboliką wizerunków postaci i wydarzeń, kompozycją i szczegółami tematycznymi, a także parametrami technicznymi i graficznymi – liczbą i formą zastosowanych zabezpieczeń przed fałszerstwami, kolorystyką, wymiarami czy technikami druku.



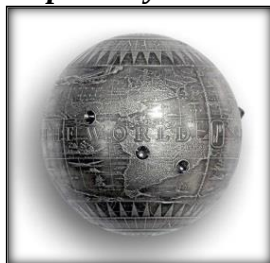
90. Rocznic

A. Heindrich – projekt

OKOLICZNOŚCIOWE PAMIĄTKI



Po raz pierwszy w Skarbnicy Narodowej – koperta numizmatyczna ze srebrnym medalem i znaczkiem



Po raz pierwszy w Skarbnicy Narodowej srebrna moneta w kształcie kuli





BP wyemitował monety pięcioletowe w nakładzie 38 424 000 – czyli tyle, ilu jest Polaków

Seria monet NBP na stulecie: Piłsudski, Haller, Paderewski i Dmowski





Takiej monety jeszcze nie było. NBP upamiętnił 100-lecie niepodległości Polski

Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu srebrną monetę kolekcjonerską o nominale 10 zł „My Polacy dumni i wolni 1918-2018”.

Na awersie monety przedstawiono wizerunki sklepienia i bocznych kolumn Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie oraz stylizowaną flagę Polski. Poniżej znajdują się daty od 1918 do 2018 r., wśród których wyróżniono lata symbolizujące wydarzenia ważne dla historii naszego kraju. Awers zawiera ponadto stałe elementy monety: wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, nominal i napis: „Rzeczpospolita Polska” oraz rok emisji.

Na rewersie **monety** umieszczono wizerunki dwóch osób symbolizujących obecne pokolenie Polaków, oglądających pokaz multimedialny na ekranach dotykowych. Na stylizowanych ekranach przedstawiono zarysy Zamku Królewskiego, Belwederu, orderów Polonia Restituta i Virtuti Militari, jak również napis „Solidarność”. Na rewersie widnieje także napis: „MY POLACY DUMNI I WOLNI” oraz daty 1918 i 2018.



1 zł – 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości

Śpiewaliśmy Go na szkolnych akademiach, patrząc na łzy wzruszenia w oczach rodziców i dziadków. Mimowolnie się prostowaliśmy, słysząc pierwsze nuty. Przechodziły nas ciarki, gdy na stadionach rozlegał się z tysięcy gardel. Młodzi, starzy, biedni, bogaci, z prawej czy lewej strony sceny politycznej, zawsze wiedzieliśmy, że naprawdę „nie zginęła, kiedy my żyjemy”. Sto lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przywołajmy te słowa, które potrafią łączyć ponad wszelkimi podziałami.

***Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy***

***Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.***

***Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.***

Marsz, marsz, Dąbrowski...

***Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.***

Marsz, marsz, Dąbrowski...

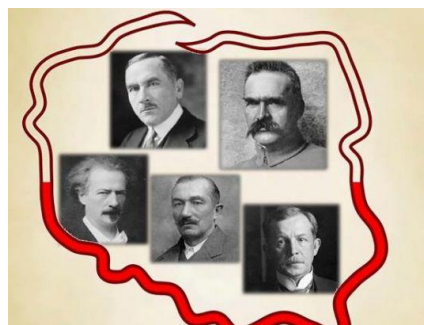
***Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany-
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.***

Marsz, marsz, Dąbrowski...

ROK 2018

PLAN OBCHODÓW 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Komitet obchodów 100-lecia niepodległości przyjął plan państwowych uroczystości rocznicowych w 2018 r. Do wydarzeń należeć będą m.in.: Spotkanie Dam i Kawalerów Orderu Virtuti Militari, posiedzenie Zgromadzenia Narodowego z okazji 525. rocznicy zwołania Sejmu walnego, a także uroczyste obchody świąt: Flagi, Konstytucji 3. Maja, Wojska Polskiego.



Przyjęto plan państwowych uroczystości w 2018 r. związanych z setną rocznicą odzyskania niepodległości, na który złożą się m. in.:

- uroczyste obchody Święta Flagi (2. Maja) oraz Święta Narodowego 3. Maja,
- w czerwcu uroczyste spotkanie Dam i Kawalerów Orderu Virtuti Militari,
- posiedzenie Zgromadzenia Narodowego z okazji 525. rocznicy zwołania Sejmu walnego w Piotrkowie,
- uroczystości związane ze Świętem Wojska Polskiego, a także stuleciem Lotnictwa Polskiego, Dożynki Prezydenckie w Spale, stuleciem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz stuleciem Marynarki Wojennej, okolicznościowe publikacje.

Kulminacją obchodów będą uroczystości 11. listopada w Narodowe Święto Niepodległości. Odrębnie planowane jest uczczenie poszczególnych Ojców Niepodległości: Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha Korfantego i Ignacego Daszyńskiego.

Od upadku do odrodzenia

„Polska 100 lat” bogato ilustrowany album przygotowywany w związku z setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Jednym z autorów jest Andrzej Chwalba, który pokazuje, w jaki sposób Polacy dążyli do odzyskania niepodległości.



Foto: Biblioteka *Narodowa*

Józef Piłsudski i oficerowie I Brygady Legionów Polskich (trzeci z lewej Bolesław Wieniawa-Długoszowski), prawdopodobnie 1915 r.

W 1795 r., I Rzeczpospolita przeszła do historii. Jej dotychczas rozległe miejsce w Europie Środkowej i Środkowo-Wschodniej zajęły 3 mocarstwa, które dokonały ostatecznego rozbioru. Wydarzenie to miało miejsce w okresie wielkich przeobrażeń w Europie, w czasie rewolucji oraz szybko postępujących zmian politycznych i kulturowych. Wszystko to prowadziło też do istotnych zmian na jej mapie. Poza Rzeczpospolitą upadły wówczas państwa republikańskie, jak Genua i Wenecja, a samodzielność utraciły niektóre państwa niemieckie. W decydującym zderzeniu między agresywnymi monarchiami absolutnymi a siłami rewolucji nie było miejsca na państwa starego typu, które podjęły odważne dzieło reform wewnętrznych, ale uczyniły to zbyt późno, nie były więc już w stanie zachować suwerenności.

Wielu Polaków nie pogodziło się z wyrokiem 1795 r. Dla nich wolność narodowa i suwerenność państwowa były wartościami, którymi się nie handluje, które są ponad prywatnymi ambicjami i interesami. Przywódcy narodu podejmowali działania polityczne i militarne, które miały przywrócić Europie Rzeczpospolitą.

Przez cały wiek XIX testowano różne sposoby i metody, aby to osiągnąć. Niektórzy polscy politycy i wojskowi uważali, że tylko powstanie narodowe przeciwko zaborcom przyniesie odrodzenie państwowości. Nie potrafili jednak uzgodnić zasięgu terytorialnego planowanych powstań. Czy należy je organizować przeciwko trzem zaborcom, czy tylko przeciwko jednemu? Optymiści nie wykluczali sukcesu powstania trójzaborowego. Sceptycy uważali natomiast, że ze względu na różnice potencjału powstanie przeciwko trzem państwom nie może zakończyć się powodzeniem. Jako koronny przykład przywoływali powstanie kościuszkowskie z 1794 r. Początkowo jedynym przeciwnikiem była Rosja i to stwarzało szansę na sukces. Jednak już po niedługim czasie przeciwko powstańcom Kościuszki wystąpiła armia pruska, a pod koniec powstania – zajęta wojną z rewolucyjną Francją – dotychczas neutralna Austria również wysłała kontyngent do walki z insurekcją. W takiej sytuacji nie było już szans na zwycięstwo...

...Polskie marzenia zaczęły się spełniać, m.in. dzięki temu, że I Wojna Światowa trwała tak długo i wyczerpała potencjał wojenny mocarstw. Gdyby trwała krócej, Polska niepodległa prawdopodobnie by nie powstała. Nie powstałaby też nowa architektura polityczna Europy Środkowej. W 1917 r., po rewolucji, upadł carat, a następnie bolszewicy zawarli w Brześciu pokój z państwami centralnymi. Następca dawnego zaborcy carskiego wycofał się z wojny, a ziemie dawnej Rzeczypospolitej, które przed wojną należały do Rosji, w 1918 r. były okupowane przez Niemcy i Austro-Węgry. W tej sytuacji najbliższa przyszłość Polski zależała już tylko od losów wojny na zachodzie Europy. Historia potoczyła się po polskiej myśli. Dwaj kolejni zaborcy przegrali. Upadły dynastie Habsburgów i Hohenzollernów. Polscy spiskowcy na początku listopada 1918 r. rozbili wojska austriacko-węgierskie, a następnie niemieckie. 10. listopada, powrócił z Magdeburga Piłsudski i przejął najpierw władzę wojskową, a później cywilną, stając się Tymczasowym Naczelnikiem Państwa. Prawie wszystkie polskie środowiska polityczne i instytucje w kraju uznały jego władzę. Idea wolności zwyciężyła, choć wojna wyniszczyła kraj i zubożyła miliony ludzi.



„Polska 100 lat”

Pracami nad powstaniem tej wyjątkowej publikacji kierowała powołana z inicjatywy społecznej Rada Programowa, w składzie: profesorowie M. Kleiber, A. Mencwel, H. Samsonowicz, J. Bralczyk oraz wybitni znawcy polskiej kultury: pisarz W. Myśliwski, dyrektor Teatru Wielkiego – Opery Narodowej – W. Dąbrowski, dyplomata – badacz stosunków międzynarodowych prof. A. Rotfeld. Książka składa się z pięciu rozdziałów poświęconych polskiej historii, społeczeństwu, kulturze, nauce i gospodarce. Całość poprzedza wstęp historyczno-kulturowy. Autorami tekstów do tej publikacji, napisanych w formie esejów, są najwybitniejsi polscy uczeni związani z największymi ośrodkami naukowymi w kraju, m.in. prof. M. Belka, A. Rotfeld, A. Chwalba, A. Friszke, J. Miodek, K. Skarżyńska, J. Skalski, J. Włodarczyk, W. Orłowski, R. Bugaj. W książce podjęto i zilustrowano rozważania na temat kształtowania się i rozwoju najważniejszych dziedzin życia narodu polskiego: skomplikowanej i trudnej historii Polski, jej suwerenności i transformacji dziejowej (przemian polityczno-gospodarczych), relacji i tożsamości społecznych, religii, oświaty, zdrowia, literatury i kultury, w tym: muzyki, filmu, sztuk pięknych i architektury. Nie zabrakło też omówienia rozwoju nauk technicznych czy przyrodniczo-medycznych.

***Prezydent RP: „...wizyta prezydenta Niemiec w roku stulecia odzyskania
niepodległości Polski – ogromnie ważnym aktem...”***



Prezydenci Duda oraz Steinmeier

Wizyta prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera w Warszawie w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości jest dla nas aktem ogromnie ważnym, bardzo za to dziękuję – powiedział prezydent Duda. Jesteśmy zwolennikami UE wolnych narodów i równych państw – podkreślił prezydent po rozmowie z prezydentem Niemiec. Steinmeier przekonywał z kolei, że aby przezwyciężyć kryzys, Unia potrzebuje wzajemnego zaufania i czegoś na kształt poczucia „my”.

Podczas wspólnej konferencji prasowej, Duda dziękował Steinmeierowi za przyjęcie zaproszenia i przybycie do Warszawy w związku z obchodami stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. „Pan prezydent jest pierwszym przywódcą, który przyjechał do naszego kraju po to, żeby razem z nami uczcić tę niezwykle ważną dla nas rocznicę” – podkreślił.

Prezydent Steinmeier wyraził zadowolenie z tego, że razem z Dudą może świętować stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę, odnotowując, iż „to nie jest coś oczywistego, że zaprasza się niemiecką głowę państwa, aby obchodzić stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości”. Oświadczył, że fakt, iż polsko-niemieckie pojednanie stało się możliwe, napawa go „pokorą i wielką wdzięcznością. Dla Niemiec bliskie i przyjazne stosunki z Polską, zwłaszcza w obliczu mrocznego rozdziału naszej historii, to jest naprawdę nieoceniona wartość”...

Macierewicz: pomnik Piłsudskiego symbolem odrodzenia kraju

„Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego jest symbolem odradzającej się w Rzeczypospolitej sanacji i odrodzenia naszego kraju” – powiedział w Ostrowie Wlkp. były minister Macierewicz po odsłonięciu monumentu marszałka w tym mieście.



Uroczyste obchody z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, połączone z odsłonięciem pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, zorganizował Klub Sanacja i Dom Polski w Ostrowie Wlkp. To właśnie tam stanął pomnik marszałka.

Polityk powiedział, że: „...pamiętamy wielki czyn niepodległościowy Józefa Piłsudskiego. Polski niepodległej nie byłoby też bez Romana Dmowskiego, wysiłku Wincentego Witosa, wielkości pracy tego, który wygrał na fortepianie polską niepodległość – mistrza Paderewskiego, Daszyńskiego i wielu innych”.

Podkreślił, że bez zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 roku mielibyśmy dzisiaj co najwyżej karykaturę Polski.

8. maja, Rada Ministrów ustanowiła odznakę okolicznościową –

„Medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości”



Awers



Rewers

Medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości – odznaka okolicznościowa ustanowiona uchwałą Rady Ministrów z dnia 8. maja 2018 r. dla uczczenia 100-lecia Odzyskania Niepodległości oraz na pamiątkę odrodzenia Państwa Polskiego. Odznakę nadaje Prezes Rady Ministrów lub osoba przez niego upoważniona. Odznakę stanowi metalowy, posrebrzany medal w kształcie prostokąta o wymiarach 80 mm na 80 mm, mający na awersie wizerunek orła białego w koronie na głowie zwróconej w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, z dziobem i szponami, wokół którego umieszczone zostały wizerunki Wojciecha Korfańtego, Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Daszyńskiego oraz Józefa Hallera, a w dolnej, lewej części napis:

100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI.

Na rewersie w górnej części znajduje się cytata z kazania „O miłości Ojczyzny” autorstwa ormiańsko katolickiego arcybiskupa Lwowa Józefa Teodorowicza:

TO, CO ZDOŁAŁY POKOLENIA TAMTE, DLACZEGO BYŚCIE TEMU NIE MOGLI PODOŁAĆ I WY?, a w dolnej części wizerunek Legionów Polskich.

Prezydent Duda podpisał ustawę o Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Medal ma być odznaczeniem o charakterze pamiątkowym, nadawanym żyjącym obywatelom polskim w czasie trwania Narodowych Obchodów Setnej Rocznic Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2018-2021. Medalem odznaczane będą wszystkie osoby, które przyczyniły się do odzyskania lub umacniania suwerenności Polski, i które wykazały się nienaganną służbą publiczno-cywilną lub wojskową, walczyły o niepodległość Polski, działały na rzecz przemian demokratycznych, wykazały się aktywną działalnością zawodową i społeczną, a także na polu nauki, literatury i sztuki.

Odznaczenie będzie nadawane zarówno kombatanom i osobom działającym na rzecz przemian demokratycznych, jak i przedstawicielom młodego pokolenia. Medal będą mogli otrzymać też posłowie i senatorowie, urzędnicy państwowi i samorządowi, ale także przedstawiciele organizacji pożytku publicznego, stowarzyszeń, przedsiębiorcy i pracownicy różnych branż. Zgodnie z ustawą o ustanowieniu Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości nowe wyróżnienie będzie nadawane przez prezydenta z własnej inicjatywy lub na wniosek premiera, ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz wojewodów.

14. 07. W łódzkim kompleksie Łódź – Miasto Kultury odbyło się uroczyste otwarcie 8. edycji festiwalu Transatlantyk. Hasłem tegorocznej edycji festiwalu jest „**Niepodległość dziś/Independence Now**”. Pretekstem do wyboru tematu jest setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, ale organizatorzy Transatlantyka zapowiadają, że dyskusje wokół tegorocznego tematu głównego będą dotyczyły szeroko rozumianej wolności, niezależności oraz buntu we współczesnym świecie. Kwestia niepodległości jest absolutnie fundamentalna. Dziś suwerenność państwa nie jest łatwo mierzalna, bo ogranicza ją międzynarodowy kapitał, co w praktyce doprowadza do sytuacji, w której państwa demokratyczne nie mogą decydować o sobie.





02. 09 2018. w TVP1 odbyła się premiera serialu „Drogi wolności”.

100 lat Polsko. Mural Onetu na 100-lecie niepodległości

„Wiemy, jak wiele nas różni, ale wszyscy jesteśmy Polakami. Świątujemy 100 lat niepodległości Polski!” – mural z takim przesłaniem pojawił się na ścianie jednego z budynków na warszawskim Powiślu. Inicjatorem jego powstania jest ONET. To jeden z elementów kampanii na 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Mural powstał na ścianie kamienicy przy ul. Solec 85. Ma ponad 200 metrów kwadratowych powierzchni. Będzie eksponowany do połowy października. Jego głównym motywem graficznym jest uścisk dłoni, jako symbol jedności mieszkańców naszego kraju. Od 100 lat jesteśmy wolni i tylko od nas zależy czy będziemy się spierać, czy rozumieć – to właśnie chcemy uświadomić Polakom na 100-lecie niepodległości i to jest główny przekaz kampanii.



Historia Polski ...

...to nie tylko dzieje wielkich bitew i przelanej krwi. To również codzienny wysiłek zwykłych ludzi, którzy nie zginęli na wojnie. Mieli marzenia i energię, dzięki której zmieniali świat. W czasie rozbiorów, pod okupacją, w czasach komunizmu... dzisiaj – zawsze byli wolni. Każdy w polskiej rodzinie, wsi, miasteczku i mieście ma takiego bohatera: babcię, dziadka, nauczyciela... wujka, sąsiada. Jednych znaliśmy osobiście, innych ze słyszenia. Opowiada się o nich anegdoty, wspomina ich z podziwem i sympatią.

Byli prawnikami, konstruktorami, nauczycielami, bywało, że nie mieli żadnego zawodu. Uczyli, leczyli, tworzyli, wychowywali dzieci, budowali, projektowali. Dawali innym ludziom przykład wolności, odwagi, pracowitości. Bez nieznanymi bohaterów – kobiet i mężczyzn – nie byłoby niepodległej Polski. Dzięki nim przetrwalimy.

Wielka historia jest obecna w dalekim tle. Równolegle toczy się mnóstwo procesów i zjawisk, o których pamiętamy rzadziej i do których przykładą się dziś mniejszą wagę. Na pierwszy plan wysuwamy historie małe, ale fascynujące. Odzyskiwanie niepodległości nie oznaczało zaniku życia CODZIENNEGO. A każdy rok ma 365 dni i w każdym z tych **dni działa i dzieje się historia**.



Saski do odbudowy w hołdzie niepodległej

„Pałac Saski ma być formą trwałego upamiętnienia roku jubileuszowego – pomnikiem niepodległości. Będzie również dopełnieniem dzieła odbudowy stolicy po zniszczeniach z czasu II wojny światowej” – wynika z informacji przekazanej przez Kancelarię Prezydenta.



Model Pałacu Saskiego

Decyzja o symbolicznym odbudowaniu pałacu zapadła podczas posiedzenia Komitetu Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości RP. – *Możemy już mówić o skompletowanej dokumentacji, planach Pałacu Saskiego i o możliwości, żeby 11 listopada był dniem, w którym obchodząc stulecie odzyskania niepodległości, w sposób symboliczny rozpocznie się wielkie przedsięwzięcie odbudowy Pałacu Saskiego* – stwierdził Wojciech Kolarski prezydencki minister.

Maria Wardzyńska ze Stowarzyszenia Saski 2018, które działa na rzecz odbudowy pałacu uważa, że taki „symboliczny początek” mógłby przyjąć formę np. podpisania memorandum dotyczącego konieczności odbudowy, ogłoszenia decyzji o rozpoczęciu prac zmierzających do odbudowy, czy skierowania projektu ustawy określającej zasady przygotowania i realizacji inwestycji.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., w Pałacu Saskim umieszczono Sztab Generalny Wojska Polskiego. W tym budynku mieściło się m.in. Biuro Szyfrów. Przed pałacem stanął pomnik księcia Józefa Poniatowskiego. W 1925 r., pod kolumnadą umieszczono Grób Nieznanego Żołnierza. W czasie wojny pałac zajmował Wehrmacht. W grudniu 1944 r., Pałace Saski i sąsiedni Bruhla oraz pomnik Józefa Poniatowskiego zostały wysadzone w powietrze. Ocalał jedynie fragment kolumnady z Grobem Nieznanego Żołnierza. Gdy warszawski ratusz podjął decyzje o odbudowie Pałacu Saskiego i kamienic przy ul. Królewskiej, w latach 2006 i 2008 przeprowadzono badania archeologiczne. W 2007 r., najcenniejsza część odsłoniętych piwnic została wpisana do rejestru zabytków, a potem zasypana.

W Poznaniu odnowiono Kopiec Wolności. Jego modernizację przeprowadzono w związku z przypadającym w tym roku 100-leciem odzyskania niepodległości. Otwarcie obiektu zaplanowano na 11. listopada. Kopiec Wolności będzie użytkowany podczas najważniejszych uroczystości i rocznic. Obiekt powstał po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, rozebrany w czasie II Wojny Światowej został odbudowany, w zmienionej formie, w latach 80 ub. wieku. Prace modernizacyjne obejmowały m.in. remont drogi wejściowej. Na istniejących płytach położono nowe podłoże z kostki kamiennej. Na szczycie kopca wybudowano stopę fundamentową i zamontowano maszt flagowy. W ramach modernizacji kopiec wzbogacił się też o instalacje monitoringu, oświetlenia i iluminacji. Przed wejściem na Kopiec będzie się znajdować tablica informacyjna na temat jego historii i symboliki.

„Cieszę się, że udało się zrealizować cel i przywrócić ten obiekt w przestrzeni miasta w 100. rocznicę odzyskania niepodległości i wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Działanie to ma wymiar społeczny i patriotyczny. Nawiązuje do inicjatywy mieszkańców Poznania z 1919 roku” – powiedział wiceprezydent Poznania Wiśniewski.

28. 10. Żołnierze gen. Maczka otrzymali medale „Pro Bono Poloniae”

Mjr Słowiński wraz z kilkoma innymi żołnierzami 1. Dywizji Pancernej gen. Maczka otrzymał w holenderskiej Bredzie medale „Pro Bono Poloniae”. Weterani wspólnie z delegacją państwową oraz społecznością Holandii uczcili 74-lecie wyzwolenia spod okupacji niemieckiej.



Medale „Pro Bono Poloniae”

– „Europa musi pamiętać, że jest wolna dzięki wam, że jest wolna dzięki czynowi zbrojnemu polskiego żołnierza. Bez waszego poświęcenia nie byłoby wolnej Europy” – podkreślił szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Kasprzyk. Urząd na prośbę weteranów współorganizował dwudniowe uroczystości upamiętniające triumf polskich pancerniaków sprzed 74. lat. 29. października 1944 r., po zaciętych walkach i nie niszcząc Bredy wyparli Niemców z miasta.

Medal „Pro Bono Poloniae” został ustanowiony przez szefa UdsKiOR dla upamiętnienia 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Przyznawany jest osobom, które wniosły istotny wkład w upowszechnianie wiedzy o historii walk niepodległościowych, krzewienie postaw patriotycznych w polskim społeczeństwie, a także kultywowanie oraz popularyzację poza granicami Polski wiedzy o tradycjach niepodległościowych.

Medale otrzymali ostatni żyjący maczkowcy, którzy przeszli szlak bojowy Holandii: mjr Marian Słowiński, kpt. Edmund Semrau, kpt. Wacław Butowski, por. Alojzy Jedamski, Roman Figiel i ppor. Edward Szczerbiński. Medal otrzymał również zasłużony dla kultywowania pamięci o maczkowcach mjr Janusz Gołuchowski, który do pancerniaków trafił już po wojnie i od wielu lat aktywnie działa w środowisku żołnierzy 1. Dywizji Pancernej.

Wybitni. Bohaterscy. Niezlomni. Uehonorowani Orderem Orła Białego w 100. rocznicę odzyskania niepodległości.



Order Orła Białego to najstarsze i najważniejsze odznaczenie Rzeczypospolitej Polskiej. W stulecie odzyskania przez nasz kraj niepodległości Prezydent Duda i Kapituła Orderu pośmiertnie uehonorowali 25 osób.

„– Każda z tych postaci jest z całą pewnością postacią wybitną i każda z tych postaci jest postacią symboliczną. – Chodziło nam o to, aby wskazać przedstawicieli tych najważniejszych dla Polski XX wieku grup społecznych i wyznaniowych. Chcieliśmy, aby ta grupa odznaczonych miała element niezwykle wspólnotowy, łączący, pokazujący, że dla Rzeczypospolitej wszystkie części naszego społeczeństwa i wszystkie dziedziny życia społecznego w Polsce są jednakowo ważne i każda z nich powinna być – poprzez wybitną postać – doceniana”.

♦ **Maria Skłodowska-Curie**, wybitna uczona, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla, fundatorka Instytutu Radowego w Warszawie.

♦ **Stefan Banach**, jeden z najwybitniejszych matematyków XX wieku, światowej sławy autor oryginalnych rozwiązań, twierdzeń i prawideł, twórca oraz lider, wraz z Hugonem Steinhausem, lwowskiej szkoły matematycznej.

♦ **Hilary Koprowski**, lekarz, wirusolog i immunolog, twórca szczepionki przeciwko wirusowi polio wywołującemu chorobę Heinego-Medina.

♦ **Ignacy Daszyński**, polityk, działacz społeczny i niepodległościowy, premier Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, Marszałek Sejmu w latach 1928-1930.

♦ **Roman Dmowski**, jeden z czołowych działaczy niepodległościowych, polityk, dyplomata, publicysta, współzałożyciel, przywódca i główny twórca programu polskiego ruchu narodowego.

♦ **Stanisław Mierzwa**, adwokat i działacz ruchu ludowego, jeden ze skazanych w procesie szesnastu przywódców Polskiego Państwa Podziemnego.

♦ **Maciej Rataj**, filolog klasyczny, polityk, działacz społeczny i niepodległościowy, Marszałek Sejmu, pełniący obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej.

♦ **Halina Konopacka**, lekkoatletka, pierwsza polska złota medalistka olimpijska, działaczka sportowa, malarka, poetka i dziennikarka, bohaterka akcji ratowania złota ze skarbca Banku Polskiego.

♦ **Stanisław Sosabowski**, działacz niepodległościowy, pułkownik dyplomowany Wojska Polskiego, a następnie generał brygady Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, organizator i dowódca 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej – pierwszego oddziału tego typu w dziejach polskiego oręęża.

♦ **Ks. Szymon Fedorońko**, duchowny prawosławny, naczelny kapelan wyznania prawosławnego Wojska Polskiego, zamordowany przez funkcjonariuszy NKWD w Katyniu.

♦ **Baruch Steinberg**, naczelny rabin Wojska Polskiego, zamordowany przez NKWD w Katyniu.

♦ **Janusz Korczak (Henryk Goldszmit)**, pisarz, pedagog, lekarz, publicysta, działacz społeczny, wielki orędownik praw dziecka, ofiara Holocaustu.

♦ **Leon Kryczyński (Mirza Najman)**, prawnik, historyk, działacz społeczny, wybitny przedstawiciel społeczności Tatarów w Polsce.

♦ **Wojciech Kossak**, jeden z najbardziej znanych, cenionych i płodnych malarzy polskich, czołowy reprezentant nurtu historycznego i batalistycznego, major kawalerii Wojska Polskiego.

♦ **Zofia Kossak-Szczucka**, wybitna powieściopisarka, organizatorka pomocy Żydom w okupowanej przez Niemcy Polsce, uczestniczka powstania warszawskiego.

♦ **Olga Drahonowska-Małkowska**, współtwórczyni i jedna z najbardziej zasłużonych działaczek polskiej gałęzi ruchu skautowego.

- ♦ **Andrzej Małkowski**, działacz niepodległościowy, jeden z głównych twórców i teoretyków harcerstwa.
- ♦ **Jędrzej Moraczewski**, polityk, działacz niepodległościowy, żołnierz Pierwszej Brygady Legionów Polskich, premier i minister w rządzie II RP.
- ♦ **Leon Petrażycki**, wybitny prawnik, socjolog prawa, filozof i działacz polityczny.
- ♦ **Władysław Stanisław Reymont**, jeden z najwybitniejszych i najpoczytniejszych prozaików polskich, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, społecznik i działacz patriotyczny.
- ♦ **Stefan Żeromski**, pisarz, publicysta, dramaturg, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli Młodej Polski, nazywany „sumieniem narodu” i „sumieniem polskiej literatury”.
- ♦ **Abp Antoni Baraniak SDB**, sekretarz i kapelan prymasów Polski Augusta Hlonda i Stefana Wyszyńskiego, biskup pomocniczy gnieźnieński, a następnie arcybiskup metropolita poznański, sługa Boży Kościoła katolickiego.
- ♦ **Bp Juliusz Bursche**, biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, działacz niepodległościowy, członek Rady Stanu Królestwa Polskiego, więziony i torturowany przez hitlerowców, gorliwy patriota i męczennik II wojny światowej.



KOMISJA ZAKŁADOWA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
przy
UNIWERSYTECIE MUZYCZNYM FRYDERYKA CHOPINA

Pamięci tych, którym niepodległość zawdzięczamy

CHÓRY I TEATR
Chór Alla Polacca
przy Teatrze Wielkim
Operze Narodowej w Warszawie
pod dyktando Anny Świdzińskiej

Chór Cantate Domino
pod dyktando Adrianna Róży Szmyt

Teatr Wolandzki
Szef Artystyczny Piotr Kulczycki

Mariusz Dubrawski - fortepian
Łukasz Hajduczenia - śpiew
Arnold Kłymiów - śpiew
Adam Kowalski - organy
Paweł Kucharczyk - śpiew
Anna Kubicz - fortepian
Joanna Lalek - śpiew
Bartosz Martyna - słowo i prowadzenie
Krzysztof Szmyt - śpiew
Maciej Wota - fortepian

9 listopada 2018 r. godz. 19:00

Sala Koncertowa

UNIWERSYTETU MUZYCZNEGO FRYDERYKA CHOPINA
UL. OKÓLNIK 2, WARSZAWA

bezpłatne bilety wstępu



Organizator koncertu

Plebiscyt „Dzieła Stulecia” – najlepszy polski film, piosenka i książka

W kategorii muzyka bezkonkurencyjna okazała się piosenka „*Dziwny jest ten świat*”. Za najlepszy film uznano „*Ziemię obiecaną*”, a za najlepszą książkę „*Przedwiośnie*”. Głosowanie organizowane było z okazji rocznicy stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.



„Ziemia obiecana” – kadr

W kategorii muzyka utwór „*Dziwny jest ten świat*” Czesława Niemena (1967) pozostawił konkurencję daleko w tyle. Za nim uplasowała się „*Biała flaga*” Republiki (1982) oraz „*Miłość ci wszystko wybaczy*” Hanksi Ordonówny, szlagier z czasów dwudziestolecia międzywojennego.

„*Ziemia obiecana*” Andrzeja Wajdy zajęła pierwsze miejsce na podium w kategorii film. Adaptacja powieści Władysława Reymonta z 1974 roku z Andrzejem Sewerynem, Danielem Olbrychskim i Wojciechem Pszoniakiem w rolach głównych zdobyła ponad dwa razy więcej głosów niż „*Psy*” Władysława Pasikowskiego (1992). Trzecie miejsce zajęły nieśmiertelne „*Zakazane piosenki*” (1946). „*Przedwiośnie*” Stefana Żeromskiego, numer jeden na liście najlepszych polskich książek ostatniego stulecia, nie miało już tak dużej przewagi na konkurencję. Powieść z 1924 roku była przedmiotem tegorocznej edycji programu Narodowe Czytanie. Drugie miejsce przypadło dziełu Jerzego Andrzejewskiego „*Popiół i diament*” (1948) – opowieści o skomplikowanych powojennych losach byłych żołnierzy Armii Krajowej. Podium zamyka „*Zdążyć przed Panem Bogiem*” Hanny Krall (1976) – oparta na rozmowie z Markiem Edelmanem opowieść m.in. o Powstaniu w Getcie Warszawskim.

90 lat temu Józef Piłsudski odebrał buławę marszałkowską



Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

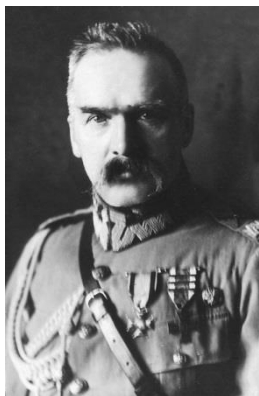
14. listopada 1920 r., w czasie pierwszych uroczystości Święta Niepodległości Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz Józef Piłsudski odebrał od wojska na Placu Zamkowym w Warszawie buławę marszałkowską.

19. marca 1920 r., przedstawiciele Ogólnej Komisji Weryfikacyjnej, w skład której wchodził wojskowi, zwrócili się bezpośrednio do Piłsudskiego z prośbą o przyjęcie stopnia „*Pierwszego Marszałka Polski*”. Prośba ich została przyjęta i jeszcze tego samego dnia Piłsudski, jako Naczelnny Wódz, wydał dekret o następującej treści: „*Stopień Pierwszego Marszałka Polski przyjmuję i zatwierdzam*”.

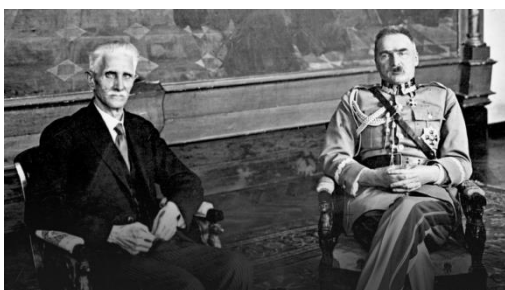
Na okazję wręczenia buławy ulice stolicy zostały odświętnie udekorowane, a wzdłuż drogi z Belwederu do Zamku Królewskiego ustawiono szpaler żołnierzy. Na Placu Zamkowym Piłsudskiego witały wiwatujące tłumy. Po mszy odprawionej przez biskupa polowego Stanisława Galla, buławę marszałkowską poświęcił kardynał Aleksander Kakowski. Następnie przemówienie wygłosił gen. Karol Trzaska-Durski, najstarszy wiekiem wśród generalicji, który w imieniu Wojska Polskiego zwrócił się do Piłsudskiego o przyjęcie buławy.

Buławę, wśród salw artyleryjskich, wręczył Piłsudskiemu szeregowiec Jan Wężyk z 41. Pułku Piechoty, najmłodszy kawaler orderu Virtuti Militari (według części źródeł był nim Jan Żywek z 5. Pułku Piechoty). Całą uroczystość zakończyła defilada.

W wielu kolekcjach muzealnych znajduje się zespół fotografii i portretów, a w obszarach miejskich zadziwia widok pomników (dziś wśród kwiatów) ... postawionych bohaterom tamtych dni.



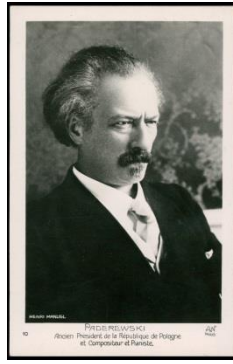
Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej powstał w nocy. z 6 na 7. listopada 1918 roku w Lublinie. Wydarzenie to pozwoliło na ustanowienie w Lublinie krótkotrwałej, tymczasowej stolicy Polski. Ignacy Daszyński uprzedził Józefa Piłsudskiego w budowie jednolitego ośrodka władzy, by później podporządkować się jego woli.



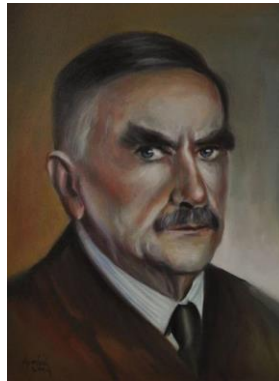
Ignacy Daszyński i Józef Piłsudski



Przy pl. Na Rozdrożu stanął pomnik Ignacego Daszyńskiego. Oficjalne odsłonięcie 11. listopada o godz. 13.



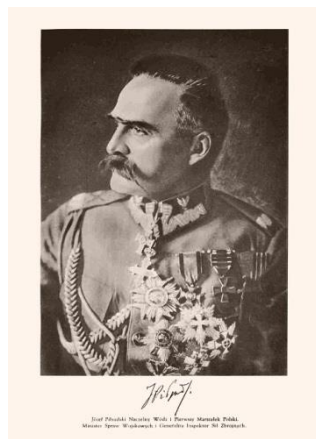
Ignacy Jan Paderewski herbu Jelita – pianista, kompozytor, działacz niepodległościowy, mąż stanu i polityk, premier...



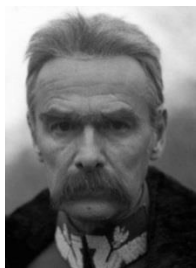
Roman Stanisław Dmowski – polityk, mąż stanu, publicysta polityczny, minister spraw zagranicznych, poseł na Sejm Ustawodawczy RP oraz II i III Dumi.
Współzałożyciel Narodowej Demokracji, główny ideolog polskiego nacjonalizmu.



Wincenty Witos – polityk, działacz ruchu ludowego, trzykrotny premier Rzeczypospolitej Polskiej. Od 1895, w Stronnictwie Ludowym, w latach 1908–1914 poseł do galicyjskiego Sejmu Krajowego, od 1909 do 1931 r., wójt Wierchosławic.



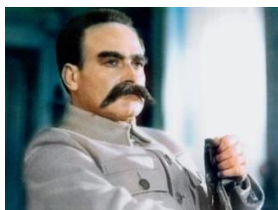
Naśladowcy mile widziani



JERZY DUSZYŃSKI (1977 rok) – ... „Śmierć prezydenta” – Piłsudski jest tu rolą drugoplanową. W filmie, Piłsudski (w 1922 r.) otwiera obrady Sejmu Ustawodawczego i jak w Belwederze w grudniu 1922 r., jako urzędujący naczelnik państwa przekazuje władzę wybranemu Narutowiczowi. Mówi przy tym, że on jedyny polski oficer, który przed nikim nie stał na baczność, teraz staje na baczność przed Polską, którą Narutowicz symbolizuje.



RYSZARD FILIPSKI (1980 rok) – ... „Zamach stanu” – Filipiński tak mówił o swojej roli: „Oglądałem Marszałka przez dziewięć godzin w kronikach PAT... chciałem Go ocieplić, ukazać prywatnie, zrozumiałe...”



JULIUSZ ZAKRZEŃSKI (1980 rok) – ... „Polonia Restituta”. Film opowiada o wydarzeniach z lat 1914–1919 i najważniejszych postaciach, które przyczyniły się do odzyskania przez Polskę niepodległości.



Ta rola przykleiła się do aktora i jako taki wsiadł na pokład prezydenckiego samolotu...



Mariusz Bonaszewski (2001 rok) – ... „Marszałek Piłsudski” (serial) – idealne oddanie romantycznego oblicza Komendanta



Zbigniew Zapasiewicz (2001 rok) ... „Marszałek Piłsudski” (serial) – Zapasiewicz mówił: „Próbował rządzić tym krajem, ale każdy sposób okazywał się mało skuteczny. Kiedy Sejm ujawnił swą słabość, swoje skłócenie – próbował sięgnąć po metody dyktatorskie, ale szybko się z nich wycofał...”



MIROSŁAW BAKA (2010 rok) – ... „*Wojna i miłość*” (serial) – „Wyzwanie ogromne, bo to egzamin przed całą Polską, kiedy się tworzy taką postać...”



DANIEL OLBRYCHSKI (2011 rok) – ... „*Bitwa Warszawska*” – ... mówi do oficera, który przynosi mu rozszyfrowaną depeszę Tuchaczewskiego: „*Jeśli to prawda, ma pan Virtuti, jeśli nieprawda, będę musiał pana rozstrzelać*”...



JAN FRYCZ (premiera 2019 rok) – Jan Frycz w filmie „*Legiony*” wciela się w rolę marszałka Piłsudskiego.



MARCIN BOSAK (2018 rok) – ... „*Drogi wolności*” (serial) – Piłsudski jest tu herosem podpatrywanym z daleka



Borys Szyc jako Piłsudski. Film o 13. latach z życia przyszłego Naczelnika Państwa (w realizacji).

Zapis uroczystych obchodów 100. rocznicy listopadowej zamieszczamy w listopadowym miesięczniku o numerze 11.1/2018/500a-e

***Solidarność* PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW** wydawane przez Komisję Zakładową

e-mail: nszz@pw.edu.pl;

adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl

tel. 22 234 78 72;

tel./fax 22 234 53 43